

Księga Izajasza

Rozdział 23

1. Wyrok na Tyr. Jęknijcie, okręty Tarszisz, bo wasza przystań [warowna] zniszczona. Gdy z kraju Kittim wracały, odebrały tę wieść. 2. Jęczcie, mieszkańcy wybrzeża, kupcy z Sydonu, których posłańcy przeprawiali się przez morze 3. o bezmiernych wodach. Ziarno znad Szichoru, żniwo znad Rzeki było jego bogactwem i przedmiotem handlu z narodami. 4. Zawstydz się, Sydonie, bo morze przemówiło, przystań morska rzekła: Nie czułam bólu porodu i nie rodziłam, nie zapewniłam wychowania chłopcom ani dziewczętom rozwoju. 5. Gdy Egipcjanie posłyszczą taką wieść, jak ta o Tyrze, więc się będą z żalu. 6. Przeprawcie się do Tarszisz, jęczcie, mieszkańcy wybrzeża! 7. Czy to jest wasze wesołe miasto, którego początki sięgają dawnych czasów, którego [mieszkańców] nogi zdążają daleko, by się [tam] osiedlić? 8. Kto zgotował taki los Tyrowi rozdającemu korony, którego kupcy byli książętami, a przekupnie ludźmi szanowanymi w świecie? 9. Pan Zastępów to postanowił, żeby upokorzyć pychę całej jego świetności i poniżyć wszystkich wielmożów świata. 10. Uprawiaj swą ziemię, o Córko Tarsziszu! Portu już nie ma. 11. Wyciągnął On rękę na morze, zatrzęsł królestwami, Pan nakazał w sprawie Kanaanu, by zburzyć jego warownię. 12. Rzekł On: Nie będziesz się więcej radować, Dziewico zhańbiona, Córko Sydonu! Wstań, przepraw się do Kittim, tam również nie zaznasz spokoju. 13. Oto kraj Chaldejczyków - naród ten nie był [samodzielny], Asyria go przeznaczyła dla dzikich zwierząt - oni to wzniesli wieże oblężnicze; zburzyli jego pałace, obrócili go w rumowiska. 14. Zawyjcie, okręty Tarszisz, bo wasz port spustoszony. 15. Stanie się w ów dzień, iż Tyr pójdzie w zapomnienie na siedemdziesiąt lat, według miary dni jednego króla. Pod koniec siedemdziesięciu lat przydarzy się Tyrowi, jak nierządnicy z piosenki: 16. Weźmij cytrę, obejdź miasto, nierządniczo zapomniana! Zagraj sprawnie, mnoż piosenki, ażebyś się przypomniała! 17. Dojdzie więc do tego, pod koniec siedemdziesięciu lat, że Pan nawiedzi Tyr. Ten zaś powróci do swego zarobkowania i odda się nierządowi ze wszystkimi królestwami świata na powierzchni ziemi. 18. Ale jego zarobek i jego zysk będą poświęcone Panu i nie będą gromadzone ani przechowywane. Albowiem jego zarobek będzie użyty dla tych, którzy przebywają przed obliczem Pana, żeby mogli jeść do syta i przyodziewać się wystawnie.